



PISMO REGIONALNEJ KOMISJI WYKONAWCZEJ NSZZ "S" ZIEMI ŁÓDZKIEJ

## W POŁ DROGI...

Po kilku spotkaniach wstępnych, po licznych deklaracjach o gotowości do "wstępnych" obaj partnerzy znaleźli się w połowie drogi pomiędzy okrągłym stołem w Jąbłonniej a kwadratowymi celami na Rakowieckiej, żaden zaś z partnerów nie chce uczynić kolejnego kroku ku zblizeniu jako pierwszy. Dla "Solidarności" przyjęcia ultimatum władz w sprawie odsunięcia od rozmów dwóch doradców RSW - Kuronia i Michnika mogłoby stanowić groźbę utraty wiarygodności wobec własnych członków. Dla komunistycznej władzy każdy kolejny krok, to powolne, stopniowe, ale nieuchronne przeżycie jej monopolu politycznego, społecznego i gospodarczego. Pluralizm społeczny jest bowiem w istocie największym zagrożeniem dla władzy komunistycznej w Polsce. Dopóki istnieje jedna "przodująca siła", dopóki wszystkie inicjatywy społeczne, polityczne, gospodarcze podlegają nadzorowi i kontroli ze strony partii, cały system oparty na totalitarnym traktowaniu społeczeństwa pozostaje nie naruszony. Choćby najmniejszy wyłam w tym systemie może spowodować lawinę, której skutków nie uda się zahamować. Wyłamem takim była i jest "Solidarność". Dlatego też próby zwalczania Związku były podejmowane już od momentu jego powstania, od jesieni 1980. Kolejne represje, także stanu wojennego okazały się však nieskuteczne, a po ostatnich falach strajków dialog z nielegalną, choć w dalszym ciągu pozostającą istotną siłą społeczną "Solidarnością", stał się dla władzy warunkiem - wydawałoby się koniecznym. Nosen ekipa Rakowskiego o konieczności tej jakoby zapomniała. Preferowanie spraw koncepcyjnych, skoncetrowania, choćby w deklaracjach, całego wysiłku nowego rządu na sprawach gospodarczych, na odwrócić uwagę społeczeństwa od jego walki o własną podmiotowość. Skuteczność tych wysiłków władz zależy może wyjątkowo od gotowości pracowników do poniesienia konkretnych wyrzeczeń. Wszystkie bowiem deklarowane ustępstwa finansowe muszą być pracownikom wprost odebrane, by powstrzymać zbliżające się zagrożenie hiperinflacji. Rząd miota się więc między zagrożeniami ekonomicznymi a politycznymi, odsuwając wszelkie te pierwsze przez taktykę pozorowanych ustępstw wycowych i pozabawione pokrycia obietnicy, pozostawiając ustępstwa społeczne i polityczne jako ostatnią deskę ratunku. Trudno więc oczekiwać, by rozmowy okrągłego stołu mogły doprowadzić do choćby próby rozwiązania polskiego pała.

## PODNIOSZA UROCZYSTOŚĆ

23 października 1988 r. odbyła się w kościele OO Jezuickich uroczystość związana z czwartą rocznicą męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki - duszpasterza "Solidarności". Po mszy świętej, przedstawiciele zakładu pracy złożyli kwiaty pod tablicą na placu kościelnym. W uroczystości wzięły udział poczty sztandarowe Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidarność", Ruty Wawrzawa, Parafii św. Stanisława z Wawrzawy, duszpasterstwa Świata Pracy. Uroczystość prowadziła ks. Stefan Miecznikowski. W imieniu łódzkiej "Solidarności" kwiaty złożyli m.in. przedstawiciele Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego Ziemi Łódzkiej, Regionalnej Komisji Wykonawczej i Zarządu Regionalnego. Uczestniczyli też przedstawiciele niezależnych organizacji i partii politycznych, KIK, harcerscy, kombatanckie.

Każda tego typu uroczystość musi budzić też szereg refleksji. Ta - rocznica śmierci męczennika na sprawę naszego Związku wywołuje refleksje szczególne. Trudno pojąć do czego prowadzi może fanatyzm, nienawiść i agresja. Niesposób zrozumieć skutków totalitarnego myślenia i działania.

I jeszcze jedno. Jakże wiele tej niechęci, ostatecznej nienawiści, nie tolerancji w nas samych, także tu, w naszym regionie, w "Solidarności". Czyż pamięć o tym, który swe życie oddał dla "Solidarności", a więc też dla nas wszystkich, nie może stać się czynnikiem jednoczącym, rozbitą i skłóconą łódzką "Solidarność".

Czy dalej musi przedłużać się ten stan służący jedynie naszym wrogom?

Być może refleksje te będą już nieaktualne, kiedy ukazą się w druku. Możliwe, że kolejne apele RSW o zaniechanie wzajemnych oskarżeń i działających nas konfliktów nie pozostaną bez echa. Konieczna jest nam jedność i tolerancja; wzajemna szczerłość i uczciwość. Konieczna nam są też prawdy, którymi kierował się również ks. Jerzy.

Oby jego postać, przykład jego życia mogły stać się tymi czynnikiem, które wprowadzą nasz Region ze stanu zagrożenia.

## STARE NUMERY

Do starych, wypróbowanych numerów komunistycznej propagandy jeszcze przymyślenie i dość mocno uodpornienie, choć liżnie zapamiętania władz "o odchodzeniu od resztek systemu stalinowskiego" powinny w sposób radykalny te "wypróbowane numery" zmienić. Zbiar tych jednak jakoś trudno dostrzec, zaś dwóch Józefa Wieranowicza trzyma się Krępko. Dużo ten wysiłek szlachecko zastron Łódzkiego "Głosu Robotniczego". Frynosi on w 246 numerze z 20 października br. krytykę w pełni dyspozycyjnej i wielce zastużonej dziennikarki partyjnej Krystyna Majdy pt. "Człotka poronienia". Omawiając sytuację ekonomiczną i społeczną w ZPDZ "Wola" w Łódzkiej Woli, towarzysząca Majda cytuje wypowiedź I sekretarza KC PZPR - Jerzego Jakubowskiego: "...W mieście pojawiły się wczoraj ulotki, firmowane przez opozycję. Ich treść nie ma nic wspólnego z "okrągłym stołem" i wyciągnięta ręka naszych władz do zgody". Towarzysz Jakubowski, ani też towarzysząca dziennikarka Majda, nie wspominają, że te "ulotki" firmowane przez opozycję, została rozrzucona na terenie miasta, głównie zresztą w fabrykach - dotarła więc także do "Woli". Tam zaś spowodowała stan bliżej zapasów wśród zakładowego aktywu. Świadczą o tym chociażby kolejny fragment wypowiedzi tow. Jakubowskiego: "...Niewielkie przykrym incydentem dla działaczki z "Woli" Janina Chruszawskiej (członkini KC PZPR - przyp.GŁ) było sprofanowanie grobu jej zmarłego przed dwoma miesiącami męża. Otóż usunięto nagrobkową tabliczkę i zapowiedziano, że w jej miejsce będzie wtknięta "czerwona szmata". Fakt ten pozostawiam bez komentarza. Ze komentarza pozostawiam również inny fakt, taki jak malowanie na drzwiach mieszkania wdowy różnych znaków ostrzegawczych, sygnowanych przez opozycję". Jeśli nawet ktoś nabazgrał na drzwiach tow. Chruszawskiej coś o jej przy należności do "przodującej siły narodu" - choć nikt w Zd.Woli, a tym bardziej w "szufalskowskiej opozycji" na ten temat nie potrafił powiedzieć - świadczą to może jedynie o tym, iż można zasłała ona niektórym za skórę - co wynika jednak z jej charakteru, a nie przynależności partyjnej. Trudno jednak nie zauważyć stowardnego już w 1980 i 1981 roku sposobu łączenia informacji na temat działania "solidarnościowej ekstremy" z wiadomościami o sprofanowaniu grobów żołnierskich w radzieckiej, działaczy partyjnych itp. Już wówczas uświadomiono, że prawie 100% wszystkich zburzeń zostało wykonanych przez grupy provokatorów partyjnych i policyjnych, lub przez nich ry tow. Majda. Znowu straszny propaganda "opozycji przygotowującej listy proskrypcyjne", choć tak jak w roku 1981 listy takie przygotowała towarzysze z SB, z pełną pomocą fabrycznych aktywów partyjnych. W Łódzkiej Woli, choć nie Kawał, Miśnik czy Wałęsa, ale jednak Lebzowski z nożem w ręku gania dzisiaj komunistów po ulicach miasta; ochlapuje drzewa aktywną czerwoną farbą i sprofanuje komunistyczne nagrobki. Niech zaś nasze poszukiwanie "starych numerów" zakończy wypowiedź szef-dyrektora "Woli" Mariana Dłubały: "... ZEMP nie chce zrezygnować z przestarzałych metod... Z przestarzałych metod nie chce zrezygnować ani wojska organizacja partyjna, ani tow. Majda dopuszczająca do druku podobne bzdury, licząc, że stare, wypróbowane numery odniosą jakiś skutek; nie dostrzegając, że "nie ma powrotu do stanu sprzed 13 grudnia 1981" także dla komunistycznej propagandy.

Waldemar RYBSKI

## LIST WZADYSZAWA BARAŃSKIEGO

W sprawie łódzkich obchodów świąt  
11 Listopada.

- Dnia 22 I br. powstał w Łodzi - jako pierwszy w kraju - niezależny Komitet Obchodów Rocznicy Odzyskania Niepodległości. Rozpadł się on wskutek obstrukcji ze strony ZR "S". Na jego miejsce powstał "personalnie słuszniejszy" nowy komitet, o nieustalonej dotąd nazwie. Jego zamierzenia są równie miarłkie co rozległe i balastne /patronat nad świętem 3 Maja, do którego poświęcono R.Dmowskiego/. Zinstytucjonalizowani Piłsudczycy czyli DP prop. agują znów gigantomachię w postaci "tablic Niepodległości". W tej sytuacji niżej podpisany przypomina propozycje b.Komite- tu, przyjęte, wydawało się - przez obecny, lecz widocznie zaniechane, a m.in.:
- ufundowanie na własną rzecz pamiątkę tablicy z nazwiskami poległych za Ojczyznę Legionistów-Łódzian /ich listę podał ZEW nr 2/,
  - ufundowanie tablicy ku czci Łódzian-Cichociemnych /7 nazwisk/, m.in. Józef Spychalski "Luty" i Eugeniusz G.Kaszyński "Nurt",
  - przywrócenie pamiątkowego charakteru parkowi na "Zdrowiu", gdzie w latach 1906-6 ślady białego cara rozstrzelali bojownicy OB PPS; wymagać to będzie odzyskania i umieszczenia na swoich miejscach dwóch pamiątkowych głazów, usuniętych w latach 60 i 70 oraz rekonstrukcji kurtanu i rotundy przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i al.Unii, wzniesionych ku czci pomordowanych bojowników, a sprofanowanych przez "władzę ludową".

LIST W. BARAŃSKIEGO (ze s. 2)

Sądzę, że urzeczywistnienie tych przedsięwzięć byłoby skromną zapłatą długu wdzięczności, jaką winniśmy naszemu Krajanom - Żołnierzom Niepodległości z trzech pokoleń.

Władysław BARAŃSKI

ONI PRACUJA ...

Tradycyjnie już podajemy informacje o pracy, także w niedziele, Łódzkich obrońców prawa i praworządności, zwanych przez niektórych "smertami". Dziś krótka relacja z nasłuchu milicyjnych radiostacji w dniu 23.10.88 dotycząca uroczystości w kościele OO. Jezuitów:  
9.20 - samochodem LDE4913 przywieziono kwiaty. Pan-K jest już na miejscu, straż kościelna w opaskach;  
9.40 - w obiekcie 130 kobieta w czerwonym kubraku rozdaje kartki - niech twój sprzedzą co to jest;  
10.30 - o 12<sup>00</sup> pod kłasztor (?); komunikat 602, 607, 600, 615, 632, 613;  
10.45 - musisz przekazać 46 wyraz podany rano przy odprawie w cudzymi Jowide;  
10.56 - sprawdźcie Syrenę koloru piaskowego - zawróć ją na ul. Roosevelta z powrotem na ul. Sienkiewicza;  
11<sup>00</sup> - w obiekcie 130 jest 281, przygotować 27100;  
11.45 - 408 od 130 do 131 - systematyczne rozpoznawanie, szczupły ciemny blondyn, włosy czesane na bok ?;  
12.00 - rozgonić tych młodych z transparentem;  
12.45 - zatrzymać Nysę z 7 osobami w opaskach na rękach;  
12.46 - chorągiewka odjeżdża;  
13<sup>00</sup> - koniec akcji, brajy udział 3092, 3455 - rozpoznanie obiektów 3010 i 3020, "Rysa" - chyba SB dowództwo akcji 4101, 3161 3090.

Listy+++dokumenty+++oświadczenia+++komunikaty+++Listy+++dokumenty+++

OŚWIADCZENIE NŻS UK

Łódź, 25.10.1988 r.

W związku z narastającą falą protestów związanych z obecną formą szkolenia wojskowego na uczelniach wyższych, Komisja Uczelniana NŻS UK solidaryzując się z pozostałymi ośrodkami akademickimi oświadcza co następuje:

- w przypadku nie podjęcia w ciągu 10 dni kompetentnych i rzeczowych rozmów między przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej, a studentami lub w przypadku pociągnięcia studentów do odpowiedzialności z powodu bojkotu studium wojskowego Komisja Uczelniana NŻS UK wezwie wszystkich studentów w Łodzi do bojkotu szkolenia wojskowego, nie wykluczając ostrzejszych form protestu.

Komisja Uczelniana NŻS UK

APEL NŻS UK

W związku z powołaniem Ogólnopolskiego Komitetu NŻS i złożeniem wniosku o rejestrację wzywamy wszystkie istniejące na innych uczelniach Łódzkich struktury NŻS do ujawnienia się. Apelujemy także o wzięcie udziału w tworzącej się Łódzkiej Międzyuczelnianej Komisji Koordynacyjnej NŻS.

Komisja Uczelniana NŻS UK

OŚWIADCZENIE R. KOSTRZEWA

Łódź, dn. 17.10.1988 r.

Dyrektor  
ZAE "Ema-Elester"  
Łódź, ul. Łódzka nr 60.

Po raz kolejny oświadczam, że jestem gotów przystąpić do pracy w ZAE "Ema-Elester" w Dziale Głównego Mechanika. Przymiń Panu, że dn. 19.12.1983 r. złożyłem na piśmie taką gotowość i nie zostałem przez Pana przyjęty, choć Urban w imieniu rządu PRL składał zapewnienia, że nie będzie prześladował działaczy Solidarności. Wystąpiłem do Sądu Pracy, który po 10 miesięcznej rozprawie nie przywrócił mnie do pracy motywując tym, że cieszę się za dużym autorytetem wśród załogi. Następnie miałem skierowanie z Urzędu Zatrudnienia. Pan Wyrwicki po konsultacji z Panem stwierdził, że Zakład nie składał zapotrzebowania - co jest kłamstwem. W kwietniu 1988 r. były dwa wolne etaty w dziale gdzie pracowałem. Egzosiłem się ponownie - poinformowano mnie, że na Pańskie polecenie etaty te zlikwidowano.

Po wysłuchaniu w dn. 13.10.1988 r. w TV exposé nowego premiera Pana Rakowskiego, który oświadczył, że nowy rząd zrywa ze wszystkimi przejawami stalinizmu, mam nadzieję, że teraz już nie będzie Pan utrudniał przyjęcia mnie do pracy, albowiem taka postawa byłaby oznaką stalinizmu i podważeniem wiarygodności do Pana Rakowskiego jako premiera.

Uważam, że sprawa zostanie załatwiona pozytywnie. Czekam na odpowiedź w ustawowym terminie.

Do wiadomości:

- 1. Kuria Biskupia w Łodzi
- 2. Komitet Organizacyjny NŻS "S" przy ZAE "Ema-Elester"
- 3. Rada Pracownicza ZAE "Ema-Elester"
- 4. Komisja Interwencji i Praworządności NŻS "Solidarność"
- 5. Prasa.

Ryszard KOSTRZEWA

## KOMUNIKAT

W dniu 20 listopada br. o godz. 12<sup>00</sup> odbędzie się w Sali im. ks. Jerzego Popiełuszki kościoła OO. Jezuitów na ul. Sienkiewicza uroczysty koncert z okazji 70. Rocznicy Odzyskania Niepodległości. W koncercie wystąpi Filharmonia im. Romualda Traugutta z Warszawy.

## BRACTWO OTRZEŻWIENIE

23 października br. w kościele św. Przemiana Pańskiego odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Bractwa Trzeźwości. W uroczystości wziął udział członek RKK - Ryszard Kostrzewa, który w imieniu Łódzkiej "Solidarności" przybił symboliczny gwóźdź do sztandaru. Również w tym samym kościele, w dniu 21.10.88 w sali konferencyjnej, odbyło się spotkanie Duszpasterstwa Święta Pracy z członkami RKK - Ryszardem Kostrzewą. Wygłosił on prelekcję na temat: "Sytuacja w NSZZ "S" w Polsce i regionie". Następnie odpowiadał na zadane pytania.

## PIOTRKÓW TRYB.

W dn. 25.10.88 powstał nowy Komitet Organizacyjny "S" NSO "Kara" w Piotrkowie Tryb. 13-osobowy Komitet wyraził poparcie dla L. Wałęsy i KKK, oraz wszystkim inicjatywom "S" z innych piotrkowskich zakładów pracy. Komitet prowadzi działalność statutową.

Exemplarz bezpłatny.  
Oddano do druku: 31.10.88

## GŁOS ŁÓDZI NR 63

Potwierdzenie wpłat na GŁ: Krynki - 2000zł., Levin - 1000zł., Chomik - 0250zł., Dyrektor - 2000zł.  
Przekazano studentom książki bezpłatnie za 23995zł.

## KOMUNIKAT RKK

W dniu 18.10.1988 r. odbyło się kolejne spotkanie RKK "Solidarność" ZŁ.

1. Omówiono stan funkcjonowania jawnych i niejawnych struktur "S" w zakładach pracy. Podkreślono, iż powoływanie kolejnych komitetów organizacyjnych i założycielskich stanowiłoby gwarancję przetrwania działalności Związku na szczeblu podstawowym - w fabrykach i instytucjach.

Upoważniono członka RKK - Janusza TOMASZEWSKIEGO, zam. Pabianiec, ul. Szewska 11 m 8 do udzielenia informacji nt. działalności jawnych struktur "S" dla komórek Związku z terenu miasta Pabianiec i okolic.

2. Dokonano analizy funkcjonowania Komisji Interwencji i Pracowni. Upoważniono członka RKK - Adama JUSZCZAKA, zam. Łódź, ul. Limanowskiego 157 m 14 do wejścia do składu Komisji Interwencji i Pracowni.

3. RKK napisało się z treścią Oświadczenia Cichków ZR z dn. 11.9.1988 i Komunikatu z 2.10.1988.

Łódź, 18.10.1988 r.

Za RKK "Solidarność" Ziemi Łódzkiej:  
Jerzy Działowski  
Ryszard Kostrzewa  
Paweł Lipoki

## ROZCZNIKA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Rok 1918. Dzięki nieustraszonej postawie pięciu pokoleń odbudowała się Niepodległa Rzeczypospolita. Wykorzystano szanse dane przez historię. Gdyby nie oni, Żołnierze Niepodległości, gdyby od dawna zaniechano marzeń o Wolnej Polsce, owa koniunktura historyczna mogłaby pozostać kolejną niewykorzystaną szansą. Tym bardziej dziś na 12 lat przed rokiem 2000 za konieczne uważamy stałe i intensywne prace przygotowujące Naród do następnego zrywu mogącego przynieść Polsce niepodległość. Za istotny składnik tych prac uważamy pielęgnowanie tradycji pokoleń Polaków. Koniecznym dla nas wszystkich, a szczególnie młodszego pokolenia, narzonego w sposób szczególny, jest stałe przypomnienie wysiłku narodowego, który przyniósł niepodległość Ojczyźnie. Pamięć tamtych czasów, tamtych zdarzeń, wypadków i ludzi nie może dziś zostać pogrzebana.

Dlatego też wzywamy wszystkich członków "Solidarności" do wzięcia aktywnego udziału w niezależnych i kościelnych uroczystościach rocznicy 11 Listopada. Nie tylko w Łodzi, ale we wszystkich miastach i miasteczkach i wsiach powinny zostać przeprowadzone niezależne obchody Święta Niepodległości. Nie pozostawiajmy inicjatywy w rękach władz, które od 44 lat starają się by społeczeństwo zapomniało o korzeniach niepodległej państwowości, a dziś dopiero, pod naporem nacisków społecznych powracają do oficjalnego świętowania znaczącej dla nas Rocznicy. Nie pozwólmy by komunistyczne obchody 11 Listopada stały się kolejną próbą oszukania i wykorzystywania uczuć narodowych dla partykularnych partyjnych interesów.

Nie wszystko jeszcze wygraliśmy, nie mamy też żadnej gwarancji że następny "11 Listopada" nadejdzie szybko. Ale istniejemy jako Naród. A mogłoby nas już dawno nie być. Mogłiśmy pisać gotykiem i grażanką, gdyby nie Konstytucja 3 Maja, gdyby nie poezja romantyczna, gdyby nie krew przelana w powstaniach, gdyby nie niepodległościowa walka PPS, gdyby nie zwycięska bitwa o Warszawę, gdyby nie Wrzesień, który zmusił świat do walki, także gdyby nie "Solidarność" która czerpie swe tradycje także z niepodległościowych myśli budowniczych 11 Rzeczypospolitej.

11 Listopada 1988 r. dajmy dowód dojrzałości państwowej i narodowej Polaków końca XX wieku. Święto Niepodległości musi pozostać dniem walczącego o swe prawa społeczeństwa, w nie zniewalającej go władzy.

Łódź, 18.10.1988 r.

Regionalna Komisja Wykonawcza  
NSZZ "Solidarność" Ziemi Łódzkiej